

Żebrowski, Tadeusz

Hieronim Antoni Szeptycki, biskup płocki (1700-1773)

Studia Płockie 39, 251-270

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Tadeusz Żebrowski

HIERONIM ANTONI SZEPTYCKI, BISKUP PŁOCKI (1700 – 1773)

Szeptycki Hieronim Antoni, biskup płocki, herbu Szeptycki (1700-1773), syn Eustachego Stanisława, chorążego łatyczowskiego i Anny Kruszyńskiej, łowczanki smoleńskiej, urodził się w Pohorylcach ziemi lwowskiej.¹ Kształcił się w Lwowie, w kolegium prowadzonym przez teatynów, a w 1736 r. otrzymał doktorat obojga praw w Akademii Zamojskiej; był już wówczas kanonikiem lwowskim, a w 1739 r. archidiaconem kapituły lwowskiej i biskupem sufraganiem łuckim – tytularnym saldycejskim, wysuniętym na to stanowisko prawdopodobnie przez biskupa łuckiego Andrzeja Stanisława Załuskiego.² Z ramienia kapituły lwowskiej był H. Szeptycki delegatem na Trybunał Koronny kilkakrotnie, co ułatwiło mu prawdopodobnie kontakty z Familją Czartoryskich i Stanisławem Lubomirskim, późniejszym marszałkiem koronnym i stało się okazją do zainteresowania się kwestiami politycznymi i reformami lansowanymi przez Familję i późniejszego poparcia tego kierunku politycznego. Owocowało to z kolei poparciem ze strony Familii dla Szeptyckiego u króla Augusta III w sprawie nominacji na któreś z wakujących biskupstw. Nastąpiło to już w końcu 1757 r. na biskupstwo kamienieckie. Formalności z tym związane przeciągnęły się mimo załatwienia nominacji papieskiej z powodu wybuchu wojny siedmioletniej. W początku kwietnia 1759 r. zmarł biskup płocki Józef Elizeusz Szembek. Na jego miejsce król August III mianował Hieronima Szeptyckiego nominata kamienieckiego. Papież Klemens XIII nominację tę zatwierdził 24 IX 1759 r. Już w początku listopada poselstwo polskie wysłane w tej sprawie do Rzymu dostarczyło

¹ K. Niesiecki, *Herbarz Polski* t. VIII s. 620, t. X s. 425-6, gdzie znajdują się obszerne informacje o rodzinie biskupa Hieronima, poszerza je T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 1 s. 309. Ten ostatni podaje właściwą nazwę wsi urodzenia.

² Z. Szostkiewicz, *Katalog biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski*, Rzym 1954 s. 175-6. Bulle prekonizacyjną na sufraganię łucką otrzymał Sz. 20 lipca 1739 r.; tego samego dnia również Andrzej Załuski, dotychczasowy biskup łucki został przeniesiony na biskupstwo chełmińskie, co pozwala jemu przypisać tę nominację.

bullę papieską zatwierdzającą biskupa, o czym świadczy fakt, że już 9 XI Kazimierz Rokitnicki, archidiacon pułtuski, administrator diecezji w czasie wakansu otrzymał od biskupa Szeptyckiego pismo, aby w jego imieniu objął rządy w diecezji i jednocześnie nominował go na wikariusza generalnego i oficjała płockiego.³ Biskup osobiście przybył do Pułtuska 19 listopada a 21 był uroczyście witany w kolegiacie przez duchowieństwo i wiernych. Mowę powitalną wygłosił kanonik katedralny płocki i pułtuski doktor obojga praw Franciszek Stobiecki.⁴ W kilka dni później (24 XI) biskup skierował do księży i wiernych list pasterski, w języku łacińskim, w którym powiadał o swojej nominacji powołując się w nim na biskupa Jakuba Buczackiego pochodzącego również z Rusi (1538-1541) i prosił księży o odprawienie Mszy św. do Ducha Świętego z prośbą o błogosławieństwo Boże dla siebie, papieża Klemensa XIII i króla Augusta III, którym zawdzięczał swoją nominację.⁵ W grudniu Stolica Apostolska udzieliła Biskupowi prawa nominacji trzech kanoników w miesiącach papieskich oraz innych przywilejów przyznawanych okresowo na 5 lat i odpustów za zmarłych przywiązanych do ołtarzy uprzywilejowanych w różnych kościołach diecezji.⁶

Na przyjęcie biskupa Szeptyckiego kolegia jezuickie w diecezji (w Pułtusk, Płocku i Łomży), wydały wspólnie „Gratulatio”.⁷

Po zorganizowaniu administracji diecezji w Płocku w osobie Kazimierza Rokitnickiego, doktora obojga praw, archidiacona pułtuskiego, oficjała i wikariusza generalnego płockiego od 1759 r. (26 XI), biskupa sufragana z tytułem biskupa alalskiego, konsekrowanego w styczniu 1765 r. w Warszawie. Sędzią delegowanym w konsystorzu pułtuskim został ks. kan. pułtuski Andrzej Hasmann, prob. W Wąsoszy i prepozyt kościoła Najświętszej Maryi Panny w Pułtusk na Starym Mieście.⁸ Zasluguje na uwa-

³ Rokitnicki Kazimierz h. Prawdzic, doktor obojga praw, archidiacon pułtuski, biskup sufragana płocki, tytularny allalski (1764-1779), syn Andrzeja stolnika różańskiego i Teresy Sulińskiej h. Junosza, pełnił urząd oficjała i wikariusza generalnego także i za biskupa Poniatowskiego do 1779 r. (T. Żebrowski, PSB t. 31 s. 532-3).

⁴ Acta Episcopalia [AEP] nr 66 s. 1-4, 314-316; Franciszek Stobiecki doctor obojga praw, kanonik katedralny płocki i pułtuski fundi Szwelice, proboszcz w Wyszku (T. Żebrowski, Proboszczowie i komendarze parafii Wyszku do XVIII wieku [w] Ecclesia Viscoviensis. Dzieje parafii św. Idziego w Wyszku, Pułtusk 2006 s. 245-6).

⁵ Zob. tekst obok.

⁶ AEP nr 66 s. 60-79.

⁷ Estreicher, Bibliografia t. 30 s. 274, „Gratulatio [...] Hieronimo Szeptycki Plocensi Antistitiae [...]”, Warszawa 1759 k. 21 nlb; w aktach oficjalu pułtuskiego nr 158 s. 92-95 i na końcu księgi zachowały się 4 listy biskupa Hieronima z lat 1771-1773 drukowane, nie odnotowane przez Estreichera, dwa w języku łacińskim i dwa w języku polskim, pierwszy dotyczący szczęśliwego uwolnienia Stanisława Augusta z rąk porywaczy, drugi – śmierci Tomasza Sołtyka wojewody łęczyckiego. Jest jeszcze w aktach jeden list w języku polskim, drukowany, ale nie zachowany w druku.

⁸ Andrzej Hasmann, krewny Ludwika Hasmana wójta pułtuskiego, pochodził zapewne z Warmii, kanonikiem pułtuskim był w latach 1759 – ok. 1790, proboszczem w Wą-

gę łączenie niektórych akt pochodzących z kurii biskupiej i wpisywanych do akt w Pułtusk. Kuria biskupia ze względu na pobyt biskupa w Warszawie działała przy jego boku. Stanisław Dzierwiński, notariusz apostolski, jako osoba świecka działał w konsystorzu pułtuskim jako regens akt w latach 1767-1773, był jednocześnie burgrabią zamkowym.⁹

Józef Gliński, h. Ślepowron, kanonik katedralny plocki i pułtusi, kanclerz wrocławski, był sędzią audytorem kurii biskupiej.¹⁰ Wspomnieć należy także Augustyna Lipińskiego h. Brodzic, początkowo kanonika honorowego plockiego, kapelana, a później kanclerza biskupa Hieronima. W 1771 r. otrzymał on kanonię w katedrze plockiej fundi Kostrogaj. Świecenia przyjmował w Warszawie w 1769 r., więc kształcił się zapewne w seminarium warszawskim księży misjonarzy. W 1772 r. wysłany został przez biskupa Hieronima do Rzymu jako opiekun jego bratanka Marcina Szeptyckiego z pozwoleniem na własne studia.¹¹

soszy i sędzią surrogatem w konsystorzu generalnym pułtuskim za czasów biskupa Szeptyckiego (ACPułt nr 7 s.; nr 8 s. 402; AOfPułt nr 158 s. 102-3; AEp nr 68 s. 15).

⁹ Dzierwiński Stanisław Kostka pojawił się w konsystorzu pułtuskim w 1767 r., z niespotykanym tytułem regensa konsystorza i kurii biskupiej. Akta przez niego prowadzone z lat 1767-1773 pisane są kaligraficznym pismem. Na życzenie proboszcza z Brańszczyka ks. kanonika plockiego i pułtuskiego sporządził on w 1772 r. obszerny wyciąg, ponad 200 stron z akt biskupich i oficjalatu pułtuskiego dotyczących parafii Brańszczyk.

¹⁰ Gliński Józef, s. Stanisława sędziego brzesko-kujawskiego i Anny Obidowskiej zapisał się na Uniwersytet krakowski w 1761 r. i w tymże samym roku uzyskał doktorat prawa, kanonikiem katedralnym plockim fundi Rogotwórska został już 23 I 1761 r., był wówczas także scholastykiem kruszwickim, w 1766 r. otrzymał także kanonię pułtuską fundi Sisi-ce i Sulnikowo. W kapitule wrocławskiej był początkowo kanonikiem a później kanclerzem. W diecezji plockiej posiadał także probostwo w Wyszkowie (1763-1784), T. Żebrowski, Proboszczowie i komendarze parafii Wyszków do XVIII wieku..., s. 246-47.

¹¹ Lipiński Augustyn, kanonik katedralny plocki (1772), był proboszczem w Nowym Mieście nad Soną (1769) i od 1772 r. równocześnie za dyspensą w Szyszkach. Po powrocie z Rzymu biskup plocki Michał Poniatowski zatrudnił go w swej kancelarii i w 1779 r. wysłał do Rzymu z relacją o stanie diecezji oraz polecił mu po wykonaniu tego zadania, aby odwiedził kilka diecezji we Włoszech, m. in. Mediolan i we Francji – Lyon i Paryż, aby zapoznać się z administracją i duszpasterstwem w tych diecezjach. Pobyt jego za granicą trwał około 3 lat. Po powrocie z podróży bp Poniatowski nadał mu kanonię w kapitule krakowskiej, gdzie pozostał do końca życia jako prałat kantor a później kustosz. Zmarł w 1814 r (L. Łętowski, Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich, Kraków 1852 t. 3 s. 253-4; A. Boniecki, herbarz Polski t. XIV s. 297; AEp nr 68 s. 130, 136, 149, 241, 273, 612; ACPI nr 24 s. 403; Akta wizytacji katedry plockiej z 1775 r. k. 150; Acta Officialia Pultoviensia nr 157 s. 410 nn.; Szeptycki Marcin, h. Szeptycki (ok. 1750-1807), prepozyt katedralny plocki, książę siewiński, syn Franciszka stolnika laticzowskiego i Barbary Krosnowskiej h. Junosza stolnikówny gostynińskiej.(A. Boniecki, Herbarz polski t. XIII s. 328; S. Uruski, Rodzina. Herbarz t. VIII s. 80; K. Niesiecki, Herbarz t. X s. 425-6). W 1770 r., jako kleryk seminarium lwowskiego mający niższe święcenia został mianowany kanonikiem plockim na prebendę w Radziwiu, by w rok później, jeszcze jako kleryk otrzymać probostwo w Stanisławowie koło Warszawy, gdzie jego starszy brat Józef był starostą. W 1772 r. Marcin udał się na studia do Rzymu, wysłany za-

Starosta pułtuskim prawdopodobnie od początku rządów biskupa Hieronima był Adam Kownacki h. Suche Komnaty, notariusz ziemski i grodzki nurski, który miał jako uposażenie swego urzędu starosty wieś i wójtostwo w Łubienicy w dożywotnim posiadaniu.¹²

Biskup Hieronim Szeptycki zamieszkiwał przeważnie w Warszawie w pałacu należącym do rodziny i brał żywy udział w życiu politycznym po stronie familii Czartoryskich jak świadczy o tym jego udział w naradach Senatu i zabierany w nich głos.¹³ Już 4 sierpnia 1760 r. król August III odznaczył go Orderem Orła Białego.¹⁴ Opowiadał się on za przeprowadzeniem reform po myśli stronnictwa Czartoryskich i był przeciwny Konfederacji Barskiej, choć przeciwstawiał się przyznaniu uprawnień różnowiercom. Naraziło go to na krytykę i paszkwile ze strony zwolenników Konfederacji. Bibliografia Estreichera wymienia 4 mowy biskupa wypowiedziane na posiedzeniach Senatu z lat 1763-1766 dotyczące spraw państwowych.¹⁵

W aktach Konsystorza Pułtuskiego zachowały się druki pięciu listów i wzmianka o szóstym, który się nie zachował. Trzy z nich poświęcone były zaleceniom modlitw za zmarłych: biskupa łuckiego Antoniego Wołłowicza (4 IX 1770), księżnej Anny z Sieniawskich Czartoryskiej (24 V 1771) i Tomasz Sołtyka wojewody łęczyckiego (5 VII 1773). Czwarty list zawierał prośby

pewne na koszt biskupa płockiego Hieronima, gdzie przebywał przynajmniej do jego śmierci w 1773 r. Towarzyszył mu jako opiekun ks. kan. Augustyn Lipiński, który uzyskał także u biskupa pozwolenie na własne studia. W następnym roku biskup sufragan chełmiński i prepozyt katedry płockiej Krzysztof Szembek przyjął Marcina na swego koadiutora prepozytury płockiej, którą on objął w 1785 r. gdy Szembek został biskupem płockim. (*Acta Capituli Plocencis [ACPI]* nr 22 k. 79v, 87, 128, 140, 185, 201v, 217v; ACPI nr 24 s. 511; Aep nr 68 s. 141, 168, 205, 249-250). W następnych latach Marcin bardzo rzadko pojawiał się w Płocku na kapitułach. Akta Kapituły odnotowują jego nieobecność tłumacząc ją innymi zajęciami. Między innymi występuje jako świadek w akcie tworzącym diecezję warszawską 20 XII 1799 r. Zmarł Marcin w Pułtusk na zamku biskupim 20 XI 1807 r. i został pochowany w kolegiacie pułtuskiej (J. Wysocki, *Biskupstwo warszawskie Erekcja diecezji w świetle stosunków politycznych i kościelnych na ziemiach polskich końca XVIII i początku XIX wieku*, „*Nasza Przeszłość*” 1971 s. 104; ACPI nr 28 k. 5; Akta metrykalne parafii pułtuskiej nr 886 k. 36r; akt zapisano dopiero pod rokiem 1808, na początku roku poza kolejnością; AEp nr 68 s. 613).

¹² Kownacki Adam, h. Suche Komnaty był sędzią grodzkim kamieńczykowskim, posłem nurskim i elektorem króla Stanisława Augusta w 1764 r., uzyskał on potwierdzenie swych uprawnień do prezenty siedmiu kanoników fundi Radziwie w 1772 r., posiadał także prawo prezenty prałatów i kanoników kolegiaty pułtuskiej (A. Boniecki, *Herbarz Polski* t. XII s. 35; *AOffPult.* Nr 157 s. 418, nr 158 s. 311, 321-334).

¹³ E. Bibliografia t. XXX s. 273-5.

¹⁴ S. Łoza, *Order Orła Białego*, Warszawa 1939 s. 37.

¹⁵ „*Additament do biskupów (1767)*”.

Biskup płocki Szeptycki biedny kuternoga,
nie stoi on o wiarę, wolność ni Boga,
głupi z mózgu, a przecież wszędzie się on wtyka,
godzien młyńskiego dawno do szyi kamyka”.

o modlitwę dziękczynną za powrót do zdrowia samego Biskupa (10 IX 1772). Na szczególną uwagę zasługuje list Biskupa skierowany do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz wiernych z wezwaniem do modlitw dziękczynnych za szczęśliwe uwolnienie króla Stanisława Augusta z rąk porywaczy (20 XI 1771).¹⁶ Zachował się natomiast tylko jako wpisany do akt Konsystorza Pułtuskiego „Processus intuitu subsidi charitativi... pro regimine Guardiae Sacrae Regiae Maiestatis (30 VIII 1767) oraz Processus supplicationum pro cunctis necessitatibus regni (13 IV 1767).¹⁷ „Hieronimus Antonius na Szeptycach Szeptycki... Episcopus Plocensis. Wszystkim owieczkom diecezji naszej błogosławieństwo pasterskie. Jeżeli kiedy, tedy w terażniejszych koniunkturach należy nam prawowiernym z żywą wiarą i ufnością gorące i pokorne modlitwy i suplikacje czynić do majestatu Boskiego, bo nie jest kto inny, jak ten Pan zastępów, którego tylko mocy nadzieja zachowania nas od upadku, ażeby uciekającym się skruszonym sercem do swej protekcji przyzwoitych jakich użyzył sposobów, które by zgodne były ułatwić wszelkie intrygi i trudności zachodzące, prócz wkroczenia postronnych wojsk są i inne kary boskie, które grzechy nasze sprowadziły, pobudzając nas do publicznych suplikacji...”. Biskup zachęcał do modlitw, postów, śpiewania suplikacji przed wystawionym Najświętszym Sakramentem we wszystkich kościołach parafialnych i zakonnych w niedziele i święta.

Wspomnieć także należy o jubileuszu ogłoszonym przez papieża Klemensa XIV, który zapewne był obchodzony także w diecezji płockiej choć nie zachowała się o tym żadna wzmianka, ale świadczy o nim bulla papieška „Jubileum universale” – Rzym 12 XII 1759.¹⁸

Biskup interesował się także sprawami żydowskimi, polecił bowiem wydać z listem wprowadzającym bullę papieża Benedykta XIV z 1747 r. zabraniającą nawróconym Żydom, dawania po zawarciu małżeństwa chrześcijańskiego listu rozwodowego swej małżonce.¹⁹ Zachowała się także informacja o udzieleniu zgody, mimo wcześniejszej odmowy, na odbudowę zrujnowanej synagogi w Makowie z 1760 r. Jako motyw udzielenia pozwolenia biskup podał wydanie podobnego pozwolenia przez biskupa Ludwika Załuskiego w 1714 r. oraz wpłacenie przez gminę żydowską 540 florenów na naprawę kościoła parafialnego w Makowie. Także w Szczucinie Żydzi od niedawna tam osiedleni, w 1771 r. uzyskali zgodę Biskupa na założenie cmentarza i wybudowanie domu z kominem na „przyszkółkę”, gdzie mogliby się gromadzić na modlitwy i nauczanie dzieci.²⁰

¹⁶ AOffPult. Nr 157 po str. 410; nr 158 po str. 341.

¹⁷ AOffPult. Nr 157 s. 92-95

¹⁸ AOffPult. Nr 157 po str. 410; w liście Biskupa z dnia 20 XI 1771 r. zachowała się wzmianka o ogłoszeniu jubileuszu w diecezji płockiej w 1771 r.

¹⁹ AOffPult. Nr 158 s. 92-95.

²⁰ AEp nr 66 s. 85-88; AOffPult. Nr 158 s. 82-84, 177; w 1763 r. Żydzi zobowiązali się pokryć koszty nowej murowanej figury Męki Pańskiej, do której chodziła procesja

Obok codziennych spraw administracyjnych związanych z zarządem diecezją, jak nominacje proboszczowskie, wikariuszowskie, kanonickie w kapitułach katedralnej i kolegiackich pułtuskiej i płockiej (Św. Bartłomieja), zajął się Biskup reformą kapituły kolegiackiej płockiej, której nadał nowy statut i ustanowił dla niej nowe zasady działania. Wprowadził bowiem nową prałaturą dziekana związaną z uposażeniem kościoła parafialnego św. Bartłomieja i scalił fundusze poszczególnych prebend w jednej kasie oraz ustanowił stałe uposażenia dla prałatów i kanoników. Przebudował on także zrujnowany kościół parafialny św. Bartłomieja jako nową siedzibę kolegiaty.²¹

Biskup upoważnił ks. Józefa Niemierkę, kan. Pułtuskiego i proboszcza w Broku do poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół klasztorny reformatów w Zarebach; ponadto odbudował drewniany kościół parafialny w Pniewie zniszczony przez pożar.²² Za czasów biskupa Szeptyckiego w latach 1763-1764 dokonano wizytacji kościołów w diecezji. Przeprowadzali ją kanonicy katedralni i kolegiaty pułtuskiej prawdopodobnie w całej diecezji, choć protokoły zachowały się tylko z 18 dekanatów.²³

Biskup rzadko używał w tytulaturze aktów określeń „książę pułtuski” i „Kawaler Orderu Orła Białego”. Tylko raz jeden w liście polecającym modły dziękczynne za uwolnienie króla Stanisława Augusta z rąk porywaczy pojawiała się wzmianka o Orderze Orła Białego.²⁴

W sprawach gospodarczych, troskę o majątek biskupstwa zlecił Biskup kanonikowi Józefowi Łuniewskiemu, który zarządzał dobrami, ale i czynił nakłady na zagospodarowanie folwarków biskupich, spławił także drzewo z lasów, a prawdopodobnie i zboże. Pozwalało to zgromadzić znaczne fundusze, za które Biskup przed 1766 r. zakupił miasteczko Łęczną nad Wieprzem,

w Wielki Piątek i procesje rogacyjne, aby uniknąć zająć zdarzających się przy tej okazji gdy przechodzą obok dzielnicy żydowskiej; zobowiązali się corocznie składać pół kamienia wosku i kamień łaju do kościoła parafialnego

²¹ AOffPult. Nr 157 s. 171-186; w dokumencie przedstawione są zdarzenia związane z przeniesieniem siedziby kolegiaty z kościoła św. Michała do kościoła parafialnego św. Bartłomieja, a także przekształcenia ustroju kapituły, powiększenie jej składu za zgodą kapituły katedralnej płockiej i Stolicy Apostolskiej.

²² AOffPult. Nr 157 s. 189; Katalog zabytków sztuki w Polsce. Tom X Zeszyt 20 s. 24.

²³ ADP. Akta Wizytacji nr 269-274; zachowane wizytacje dotyczą dekanatów: 1. bieżeńskiego, 2. bodzanowskiego, 3. ciechanowskiego, 4. gorznieńskigo, 5. gostynińskiego, 6. janowskiego, 7. kamienieckiego, 8. lipnowskiego, 9. makowskiego, 10. nowomiejskiego, 11. ostrowskiego, 12. przasnyskiego, 13.. pułtuskiego, 14. raciąskiego, 15. radzyńskiego, 16. rypińskiego, 17. stanisławowskiego, 18. wyszkowskiego. Nie zachowały się natomiast z dekanatów: andrzejewskiego, bielskiego, mławskiego, płońskiego, wyszogrodzkiego, zakroczymskiego i z dekanatów ziemi łomżyńskiej i wiskiej: łomżyńskiego, ostrołęckiego i wiskiego. W aktach konsystorza pułtuskiego (nr 157 i 158) znajdują się inwentarze z kilku parafii sporządzone po zmarłych księżach.

²⁴ AOffPult. Nr 158 po str. 410; „Hieronim Antoni na Szeptycach i Łęczny Szeptycki z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup Płocki Xiążę Pułtuski Kawaler Orderu Orła Białego”.

dla którego uzyskał od króla Stanisława Augusta potwierdzenie dawnych przywilejów oraz nowego przywileju na trzeci jarmark dwuniedzielny dla koni i bydła. W testamencie Biskup przeznaczył tę posiadłość dla bratanków.²⁵ W 1772 r. Biskup poważnie zachorował, w lipcu sporządził testament, w którym znaczne sumy przeznaczył na szpitale w Warszawie, Płocku, Pułtusku i Miedzyrzeczu i polecił się pochować w kolegiacie pułtuskiej w kaplicy św. Jana Nepomucena pod południową wieżą, przeznaczając znaczne sumy na fundację Mszy św. w katedrze płockiej i kolegiacie pułtuskiej i płockiej św. Bartłomieja. Wykonawcami testamentu naznaczył biskupa sufragana chełmińskiego, prepozyta katedry płockiej Krzysztofa Hilarego Szembeka i 4 innych dostojników a wśród nich kanonika Józefa Łuniewskiego. Większość fundacji i postanowień testamentu udało się wypełnić. Zabrakło tylko zainteresowania i środków na wykonanie płyty nagrobkowej w kaplicy kolegiaty pułtuskiej.²⁶ Biskup Szeptycki zmarł w Warszawie 9 sierpnia 1773 r.; po uroczystościach pożegnalnych i Mszy św. w kolegiacie św. Jana w Warszawie, z udziałem nuncjusza Garampiego, ciało zmarłego zostało przewiezione do Pułtusk i 18 sierpnia po Mszy św. odprawionej przez Opata Czerwińskiego Jana Źdźarskiego, przy udziale licznie zgromadzonego duchowieństwa z dekanatów w pobliżu Pułtusk i wiernych ciało zostało pogrzebane w kolegiacie pułtuskiej w kaplicy św. Jana Nepomucena, pod wieżą.

List pasterski bpa H. A. Szeptyckiego z 24 IX 1759 – tekst oryginalny i tłumaczenie na j. polski

AEp nr 66 s. 1-5

Pułtusk 24 XI 1759

Hieronimus Antonius in Szeptyce Szeptycki
Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopus Plocensis

Universo, clero saeculari et regulari populoque per et intra dioecesim nostram constituto salutem in Domino. Cum non tam verecunde, quam ingratae mentis sit indicium, beneficia tacere divina; et praecipua gratitudinis professio sit, collatae gratiae confessio. Nolumus vos ignorare, quanta fecit Deus nobiscum misericordias suas, dum in amplissima hanc dioecesi pastorem ac episcopum animarum vestra-

²⁵ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...* t. 2 s. 1112, Warszawa 1844; AEp nr 68 s. 537-546, zob. tekst testamentu obok.

²⁶ Obszerniejsze informacje o testamencie, wykonawcach i protektorach znajdują się przy jego tekście obok. O płycie nagrobkowej brak wzmianki w wizytacji kolegiaty pułtuskiej dokonanej przez biskupa Krzysztofa Szembeka w 1775 r., jak również w „Rozządzenia i pisma pasterskie... Michała Jerzego Poniatowskiego Biskupa Płockiego t. IV, Warszawa 1785, gdzie na stronach 495-515 zamieszczone są napisy na pomnikach i tablicach nagrobnych w kolegiacie, a brak jest wzmianki o tablicy poświęconej biskupowi Szeptyckiemu.

rum voluit nos praeesse. Exceptit id quidem munus spes et vota nostra humilia, utpote qui recumbere etiam in novissimo loco, et post exantlatos in publicis toties Regipublicae functionibus, labores, ponere fines nostros pacem et defessis viribus remissionem et levamentum aliquod conciliare per optaveramus. Superna tamen ordinatione iussi ascendere superius, ducere in altum, et laxare retia pastoralis sollicitudinis, eo intensiora, quo populosiori praeficimus dioecesi. Libenter huiusmodi oneri humeros submittimus, pronamque nostram voluntatem ac divinis paratam acquiescere mandatis, haut inviti exhibemus. Ordinur itaque a sacrificiis Dominae laudis primordiae regiminis nostri, Patri misericordiarum ac Deo totius consolationis maximas, quas possumus gratias agentes, qui sic magnificavit facere nobiscum ac fecit etiam in ipsa trepidatione curae pastoralis intime letantes. Minime enim dissimulare possumus gaudium animi nostri, vel exinde esse adauctum, dum gubernio eius dioecesis admotimus in quo quondam de anno scilicet millesimo quingentesimo quadragesimo illustrissimum ac reverendissimum olim Jacobum Buczacki, pariter Roxolanum et conterrigenam nostrum, vineam hanc Domini Dei Sabbaoth sollicitudine sua excoluisse non sine sensu voluptatis rememoremus. Novimus etiam quanta sit in hac dioecesi cleri eruditio in moribus exemplaritas in verbo aedificatio reluceat; ecclesiarum nitor, devotionis exactitudo et animarum zelus vigeat, quanta saecularium pietas, fidei orthodoxae vigor et viros ex confinio nationis ab Ecclesia Catholica perversae minime languens et marcescens, quanta singulorum cinguorum in augmentum cultus divini liberalitas, erga sacerdotes Dei altissimi respectus et observantia practicetur. Ob inde, ut dioecesim totam, singularesque personas iam pridem inspeximus, ac praecipua aestimatione ac amore persecuti sumus, ita nunc Paterni nominis accessione, quo Nos pastorale insignivit officium cumulari intimam erga unumquemque charitatem nostram gaudemus et gloriamus. Levamus ergo cor nostrum cum manibus ad Deum caeli et terrae, per quem adimpleti sumus laetitia tanta, gravibusque suspiriis et gemitu praecordiorum. Nostrorum benedictionem eius super Nos et dioecesim nostram imploramus, sed quia tenuitatis nostrae probe consci, difficillime muneris nostri utique etiam angelicis humeris formidandi partibus, ne quamquam de condigno respondere posse praesumimus. Idcirco vestrum omnium ferventes orationes pro nobis diligentissime exposcimus, ut consociatis nobiscum, praecibus Deum multae misericordiae, omnibus invocantibus, se obsecretis, quatenus induat nos virtute ex alto, mittat sedium suarum assistricem Sapientiam, qua reanimati, ministerium nostrum irrequietis et lucro animarum repensis, laboribus cumulati honorificamus et fideliter impleamus. In quem finem statim post intimationem praesentis processus nostri, primo die festi in omnibus per dioecesim ecclesis, tam cathedralis nostrae et collegiatarum, quam et aliis saecularium et regularium, missam votivam de Spiritu Sancto celebrari, supplicationesque fieri volumus ac populum informari praecipimus, quod in tam gravi curae nostrae pastoralis onere, ope quoque orationum ab ipsis levari et fulciri animibus desideramus. Haec dum in praesidia regiminis nostri fieri disponimus, etiam pro sanctissimo domino nostro domino Clement eius nominis XIII, feliciter regnante, studia et deprecationes vestras hortatu nostro, quo maiori possumus,

urgemus, nimirum, ut cuius tota in Pontificio throno vita continuum sit in commoda cristianitatis amoris et beneficentiae exercitium, occupatio et documentum, ex eo Deus Optimus Maximus ad orbis vota, ecclesiae suae decus et gloriam, fidelisque populi salutem, solita si non aeterna aut saltem praebeat diuturna. Demum ut devotissimi beneficiisque aeternum devincti animi nostri sensum, etiam hac occasione palam explicemus, serenissimi regis nostri domini nostri clementissimi sospitatem et successus obsecrationibus et postulationibus vestris impensi et affectuosissime insinuamus: ut Is. Qui dat salutem regibus et conterit eos qui bella volunt, adijciat eidem una cum tota familia serenissima, dies vitae super dies nostros, magnifi [4] cet nomen ejus super nomen eorum qui unquam od dulcedinem imperandi in amoribus gentium, benedictionibus populorum et saeculorum memoria perennare digni habiti sunt. Pro felici itaque et diuturno gubernio benignissimi Patris Clementis XIII, pro liberatione Saxoniae dominiorum ab aetu belli, pro incolumitate serenissimi regis, ac concordia civium in Regno Poloniarum, unumquemque presbyterum diaecesis nostrae ad celebrandas tres missas eo intuitu et Deo tanquam placationis hostiam offerendas sub onere conscientiae et debitae nobis ab iisdem obedientiae adstringimus. Nunc superest, quod et facimus continere enim labia nostra non possumus, quin ab intimo cordis nostri deprompta ad cor uniuscuiusque vestrum in visceribus Domini nostri Jesu Christi: dilectissimi gens sancta, populus aquisitionis, consacerdotes nostri loquamur verba exhortationis et salutis; ut quaecunque sunt pudica quaecunque iusta, quaecunque bonae famae, haec agatis; ne ob clausam intersersam praeclaram, quam de vobis adusque gerimus opinionem nostram, cum venerimus ad vos tristitiam super tristitiam habemus. Letissima tamen de vobis confidimus, in cuiis spem et propensae erga vos voluntatis nostrae pignus, benedictionem pastorem vobis et cuivis de populo amantissime impertimur. Ut autem praesens edictum ad omnium et singulorum perveniat notitiam ex suggestu publicetur valisque ecclesiarum affigatur, urgeter DD [dominis] officialibus ac decanis foraneis potestate ordinaria demandamus, ut in via cursoria indubitatum sortiatur effectum, et de ejusmodi effectuatata intimatione ac literarum circularium executione cancellariam curiae nostrae certiore[m] [5] in scriptis reddere tenentur. In quorum fidem datum Pultoviae in arce nostra episcopali die vigesima quarta mensis novembris anno Domini millesimo septingentesimo quinquagesimo nono. Hieronymus Episcopus. L. s.

Pułtusk 24 XI 1759

LIST PASTERSKI BISKUPA HIERONIMA ANTONIEGO SZEPTYCKIEGO
SKIEROWANY DO KLERU I WIERNYCH DIECEZJI PŁOCKIEJ Z OKAZJI OBJĘCIA RZĄDÓW
W DIECEZJI PŁOCKIEJ.

WPISANY DO AKT BISKUPICH NR 66 S. 1 – 5. ARCHIWUM DIECEZJALNE PŁOCKIE.

Hieronim Antoni na Szeptycach Szeptycki z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup Płocki wszystkim, klerowi diecezjalnemu i zakonnemu, ludowi zamieszkującemu naszą diecezję płocką pozdrowienie w Panu. Żle jest gdy nie ze skromności, ale z niewdzięczności okrywa się milczeniem Boże dobrodziejstwa, a zwłaszcza gdy pomija się wyznanie wdzięczności za doznane łaski. Nie chcemy zostawić Was w niewiedzy jak wielkie swoje miłosierdzie okazał nam Bóg, gdy zechciał powierzyć mi urząd biskupa i pasterza dusz waszych w tej obszernej diecezji. Wykracza wprawdzie ten obowiązek nad nasze nadzieje i pragnienia pokorne, jako, że kto spoczywa w nowym miejscu i po wyniesieniu, w sprawach publicznych tylekroć w służbie Rzeczpospolitej pracować i prace doprowadzić do końca w pokoju, co przy braku sił i osłabieniu, z ulgą cokolwiek uczynić bardzo życzylibyśmy sobie. Z najwyższego jednak zrządzenia zmuszeni jesteśmy postąpić wyżej i zarzucić sieci pasterskiej troski, tym intensywniej, że przyjdzie nam pracować w ludnej diecezji. Chętnie ten obowiązek przyjmujemy na nasze barki i z ochotą skłonimy naszą wołę i posłuszni nakazowi bożemu, chociaż nie bez obaw to czynimy. Zaczynamy przeto od oddania Bogu wdzięcznej chwały na początku naszych rządów, Ojcu miłosierdzia i Bogu wszelkiej pociechy, najlepiej jak potrafimy składamy podziękowania, który tak wielką okazał łaskawość wobec nas, także w samych trudnościach pracy pasterskiej dając w niej wewnętrzne pociechy. W najmniejszym bowiem możemy radości naszej duszy ukrywać, albo z tego się wynosić, że zarząd tej diecezji obejmujemy, w której niegdyś, mianowicie w latach czterdziestych szesnastego wieku najjaśniejszy i najczcigodniejszy, niegdyś Jakub Buczacki, również Rusin i nasz współziomek tę winnicę Pana Boga Zastępów troską swoją udoskonalił, wspominamy nie bez zadowolenia. Wiemy także, jak wielkie jest wykształcenie kleru w tej diecezji w obyczajach, w słowach jaśniej zbudowanie, piękność kościołów, dokładność w pobożności i gorliwość dusz kwitnie, jaka pobożność wiernych i zapał prawdziwej wiary i mężów z sąsiednich odpadłych od Kościoła katolickiego, w najmniejszym stopniu ich przykładem nie osłabiona i chwiejna, jaka szczodroblivość niektórych i troska o pomnożenie kultu bożego, wobec kapłanów Boga najwyższego szacunek i respekt okazywany. Stąd, aby cała diecezja, a niektóre osoby już wcześniej poznaliśmy, szczególnym szacunkiem i miłością ich otaczamy. Przeto teraz wezwawszy Imienia Pańskiego, który nas ozdobił pasterskim obowiązkiem, pomnażając wewnętrzną wobec każdego miłość naszą, cieszymy się i wielbimy go. Wnosimy więc nasze serce wraz z rękami naszymi do Boga nieba i ziemi, przez którego napełnieni taką radością i z głębokim westchnieniem i wzdychaniem płynącym z serca naszego; błogosławieństwa jego dla nas i diecezji naszej wypraszamy, lecz ponieważ nasza słabość, której świadomi jesteśmy, a trudności naszego urzędu zwłaszcza, że przez ramiona anielskie byłyby trudne do udźwignięcia, przypuszczamy że żadną miarą w sposób godny może być wypełnione. Dlatego wszystkich was gorąco i najusilniej prosimy o modlitwę w naszej in-

tencji, aby zjednoczone z naszymi, prośby do Boga wielkiego miłosierdzia przez wszystkich wzywających i proszących zanoszono, aby odział nas mocą z wysoka i zesłał Mądrość towarzyszącą Jego Tronowi, którą wzmocnieni, naszą posługę nie-strudzenie i z korzyścią dla dusz, wynagradzając pracami wspomagani, będziemy ubogaceni i wiernie je wypełniliśmy. W tym celu zaraz po otrzymaniu tego naszego pisma pierwszego dnia świątecznego we wszystkich kościołach diecezji, tak w katedrze naszej i kolegiatach, jak i innych kościołach diecezjalnych i zakonnych, należy odprawić Mszę św. wotywną o Duchu Świętym z suplikacjami i polecamy powiadomić lud, aby w tak poważnej naszej trosce pasterskiej i obowiązku naszym także przyszedł z pomocą modlitewną i wsparciem także w intencji Ojca świętego naszego Pana Klemensa tego imienia XIII szczęśliwie nam rządzącego, wsparcie i modlitwy nasze za naszym napomnieniem, jak możemy najusilniej prosimy. Zapewne aby komuś całe w biskupim tronie życie trwało w rozwoju chrześcijańskiej miłości i ćwiczeniu się w cnotach i Bóg o tym mógł świadczyć Najlepszy i Najwyższy na życzenie świętego swego Kościoła chwałę i ozdobę i zbawienie ludu wiernego, zwykłą, jeśli nie wieczną, albo przynajmniej długotrwałą, wreszcie aby najpobożniejszymi i najlepszymi wieczną zwyciężeni, naszej duszy zamysłem, także przy tej okazji otwarcie wyjaśniamy, najjaśniejszego króla naszego, Pana naszego najlepszego powodzenie i sukces prośbami i modlitwami waszymi wsparci, o które najgoręcej zabiegamy, aby Ten, który daje zbawienie królom, i karze tych, którzy pragną wojen, dodał temu wraz z całą rodziną najczcigodniejszą szczęśliwe dni życia ponad nasze dni. Niech wślawi swoje imię ponad imię tych, którzy z żądzy władzy i miłości ludów i błogosławieństw narodów godni są utrwalenia pamięci na wieki w szczęśliwości przez długotrwałe rządy najlepszego Ojca Klemensa XIII, za uwolnienie krajów Saksonii od stanu wojny, za zachowanie najdosjowniejszego króla i zgodę narodową w Królestwie Polskim zobowiązujemy wszystkich księży naszej diecezji do odprawienia trzech Mszy świętych w tej intencji, aby Bogu ofiarować jako hostię przebłagalną pod obowiązkiem sumienia i należnego nam od nich posłuszeństwa.. Pozostaje nam jeszcze, co i uczynić chcemy, zamknąć bowiem ust naszych nie możemy, żeby nie wypowiedzieć słów zachęty i zbawienia, płynących z wnętrza naszego serca do serca, każdego z was, najukochańszy w sercu Pana naszego Jezusa Chrystusa narodzie święty, ludu nabyty współkapłani nasi, aby wszystko co obyczajne, co sprawiedliwe, co dobrej sławy, przeświecne to czynicie, aby przez zaniedbania i zniszczenia, doskonałą opinię, jaką dotąd mamy, gdy do was przychodzimy, strapieniem i cierpieniem się nie stały. Z radością jednak pokładam w was oczekiwania, nadzieje i o przychylność waszej woli zabiegam. Jako zadatek udzielamy wam i wszystkiemu ukochanemu ludowi pasterskiego błogosławieństwa. Aby jednak obecne zarządzenie doszło do wiadomości wszystkich i poszczególnych, niech będzie odczytane z ambon i zawieszane na drzwiach kościołów, napominamy usilnie urzędników oficjalatów i dziekanów terenowych, władzą ordynariusza polecamy, aby drogą przekazywania (via cursoriae) dokumentów to zarządzenie osiągnęło swój skutek i o skutecznym jego wypełnieniu aby powiadomić na piśmie kancelarię naszej kurii, do czego zobowiązuję. Na świadectwo. Dano w Pułtusku w zamku naszym biskupim dnia dwudziestego czwartego listopada Roku Pańskiego 1759.

Warszawa, 27 VII 1772 r.

**Wpis testamentu biskupa płockiego Hieronima Antoniego Szeptyckiego
sporządzonego na rok przed śmiercią.
Acta Episcopalia Plocensia nr 68 s. 537-546.**

Ingrossatio Testamenti

Ill [ust] r [iissi] mi Szeptycki Episcopi Plocensis

W Imię Świętej Trójcy. Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen. Gdy rozum i doświadczenie nas uczy, iż na tym świecie nic nie jest trwałego, ani stałego, ale to wszystko próżność i jako wszystkie rzeczy mają swój początek, tak trzeba, aby miały swój i koniec, podobnież i człowiek mający od Pana Boga swój początek i jestestwo do tegoż końca do którego jest stworzony dążyć powinien, a stąd to uważając, iż nic nie jest pewniejszego nad śmierć, a godzina jej niepewna. Przeto ja X[iądz] Hieronim Szeptycki Biskup Płocki, ażeby mnie niespodziana śmierć nie zaskoczyła, gdy mi Bóg Wszechmogący z Miłosierdzia swego różne i częste upominania daje, a do tego różne przykłady tak duchownych jako i świeckich, z których jedni w młodości, drudzy w szrednim wieku swoim niespodzianie, inni w starości z tego świata zeszlį sę mi prawidłem. Rzeczy mi moich od Boga powierzanych uważne (będąc zdrowego rozumu) czynię rozporządzenie, które iure testamenti ultimae voluntatis pro omni loco valere cupio et rogo. A najprzód wyznaję wiarę katolicką rzymską i one we wszystkich artykułach zachować oraz w też z tego świata zejść pragnę, wszystkie zaś błędy z Kościołem katolickim potępiam. A zatym ducha mego w ręce i moc Stworzyciela mego oddaję ufajęc w zasługach Męki i Krwi Jezusa Zbawiciela mego i w Przyczynie Najświętszej Maryi Panny Pani mojej najlaskawszej, S° Anioła Stróża, S° Józefa i SS. Patronów i Patronek moich i wszystkich Świętych z pokorną modlitwą, ażeby się za mną grzesznym w godzinę śmierci przed majestatem Boskim przyczynili, żebym nie był sądzony według wielkości grzechów moich, ale według wielkiego Boskiego Miłosierdzia. Ciało zaś [538] moje, jako z ziemi wzięte, ziemi oddaję, które chce, aby w kościele kolegiaty pułtowskiej w grobie w kaplicy S° Jana Nepomucena umyślnie dla mnie mającym być wymurowanym przystojnie pogrzebione było, do którego to ołtarza S° Jana Nepomucena siedem tysięcy złotych polskich pod protekcję kapituły kolegiaty pułtowskiej na lokację dysponuję z obligacją dwóch Mszy świętych co tydzień pro anima mei Hieronymi Episcopi, Annae et Eustachij parentum meorum odprawiania. Na pogrzeb zaś, suffragia trzydzieści tysięcy złotych polskich naznaczam, i z tych na wszystkie kościoły świeckich księży diecezji mojej po czerwonym złotym jednym, zaś na wszystkie kościoły zakonne w też diecezji mojej i tu w Warszawie po czerwonych zł trzy pro suffragiis repentinis dane mieć chcę. Okrom tego do kolegiaty pułtowskiej na fundację dwóch aniwersarzów do roku za duszę moją sześć tysięcy złotych polskich, do Wielebnych Panien Sióstr Miłosiernych pułtowskich cztery tysiące złotych polskich, z obligacją chorych trzymania. Na reparację domu XX. mansjonarzów pułtowskich zł. pol. tysiąc. Tymże na utrzymanie ich fundacji trzy tysiące zł. polskich z obligacją przydania kolekty

in Missa de Beata pro anima Hieronymi Episcopi. Do kolegiaty płockiej na fundację jednego w rok aniwersarza za duszę moją trzy tysiące zł. pol. Do XX. Dominikanów obserwantów warszawskich na reparację ich kościoła z obligacją, aby co tydzień w tymże kościele przed Najś. Panną za duszę moją i wiernych zmarłych odprawowała się Msza czytana w każdą sobotę perpetuis temporibus pięć tysięcy złotych polskich. Do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie pięćdziesiąt tysięcy zł. polskich, którą to sumę de parato peculio instantane wyliczam życząc sobie mieć ją w protekcji J[aśnie] O[świeconego] X[ie] cia I[ego] m[o]ści Wojewody Ruskiego i na dobrach jego in censum perpetuum zapisaną [539] a z czynszu od tej sumy corocznie pochodzącego Ichmć Misjonarzom czyli raczej Szpitalowi Dzieciątka Jezus mającego być płaconego i na sustentacją ubogich obracanego, chcę aby jedna Msza święta czytana w każdy tydzień perpetuis temporibus in suffragium animae meae, sanguine junctorum et aliarum suffragiis indigentium animarum przez XX. Misjonarzew zakupowana i odprawiana była, a na tejsze Mszy litania o Najś. Pannie przez dzieci i ubogich ma być śpiewana. Do szpitala warszawskiego S^o Rocha trzy tysiące zł. Pol. na sustentacją ubogich z obligacją litanii o Najś. Pannie raz w tydzień śpiewania. Do Domu Sierot przy kościele S^o Kazimierza w Warszawie trzy tysiące zł. polskich z podobna obligacją. Do Bonifratrów warszawskich trzy tysiące zł. Pol. z obligacją modlenia się za duszę moją. Insuper do szpitalów różnych osobliwie w Płocku, w Pułtowsku, w Międzyrzeczu per tysiąc zł. pol. leguję i dysponuję. A że mi Bóg nie dozwala circa sponsam meam Ecclesiam Cathedralē Plocen[sem], której poprzysiągłem umierać, przynajmniej pamięcią nadgradzam naznaczając ex anno gratiae, jaki w czasie śmierci mej concernere może osobę moją z przyszłych intrat na fabrykę murów w facjacie i skarbcu zrysowanych przyrzeczone już dawniej przez punkta kapitule tegoż miejsca dwadzieścia tysięcy złotych polskich. Na uspokojenie pretensji jeżeli jakie do mnie zachodzić będą z sprawy testamentalnej post fata niegdys JW^oJmć X^a Szembeka predecessora mego dotąd między sukcesorami i egzekutorami jego testamentu nie zakończonej dwadzieścia tysięcy złotych polskich. Na fundację dwóch aniwersarzew za duszę moją w tymże kościele katedralnym płockim sześć tysięcy zł. Pol. ad kolegium vicariorum Cath[edra]lium [540] sub protectionem Capituli Cathedralis Plocen[sis] 10 000 zł. Pol. na fundację Missae quotidianae diebus ferialis in suffragium animae meae et sanguine junctorum ac aliarum animarum suffragiis indigentium perpetuis temporibus ex censu ab hac summa decurendo solvendae. Na podobną fundację z taką obligacją XX. vicariorum collegiatae Plocen [sis] sub similem protectionem eiusdem Capituli Cathedralis drugie dziesięć tysięcy złotych polskich determinuję. Od aprobacji tego testamentu dziewięćset zł. Pol.. Kielich zaś złoty chcę mieć zrobiony i oddany na którego sporządzenie ex eodem anno gratiae sto dwadzieścia czerwonych złotych wyznaczam. Jeżeliby zaś anno gratiae osobę moją concernens z Biskupstwa Płockiego przeniósł sumy wyrażone quo supererit cedat in suffragium animae meae podług dyspozycji J[egomościów] egzekutorów. Podobnież co mnie ex anno gratiae concernet z probostwa międzyrzeckiego, temuż kościołowi międzyrzeckiemu na przelanie dzwonu, na wyzłocenie ołtarzew i ambon nowo przeze mnie wystawionych i na inne potrzeby tego kościoła aplikuję. Krzyż szmaragdowy z łańcuchem złotym, pierścień szafirowy, krzyż srebrny na ołtarz i aparat wszystek mój z pastorałem oraz księgi moje

wszystkie Księdzu Kanonikowi synowcowi memu naznaczam,²⁷ daje i daruje, co nie powinno wchodzić w dział substancji. Co się zaś tycze innych rzeczy w klejnotach, w srebrach, winach, karetach, koniach etc. i wszystkiej zebranej substancji mojej w dobrach ogólnie wszystkich ruchomych i nieruchomych, że jako osobnym rozporządzeniem i opisaniem równo między synowców moich in capita me in stirpes podzielone mieć chciałem i takową transakcję w metrykach koronnych roborowałem tak i terazniejszą ostatnią wolą moją jak najwyraźniej stwierdzam. [541] A że w dobrach biskupstwa mego płockiego przy nastaniu moim nie zastałem inwentarza, a ten przeze mnie wprowadzony i znacznie jest pomnożony, więc tegoż inwentarza tak w dobrach biskupstwa jako też w probostwie międzyrzeckim proporcjonalnie to jest trzecią część pro fundo zostawiwszy i sto korcy zboża do seminarium pułtowskiego wydawszy reliquum Ichmć egzekutorowie successoribus meis sanguinis oddadzą. Jako zaś w namienionych dobrach biskupstwa mego płockiego bardzo wiele łożyłem na reparacje, inwentarze, naczynia browarne i inne gospodarskie, zakłady poddaństwa, na kilkakroć sto tysięcy skąd intraty podwyższone są, te gdy się przyszedłemu sukcesorowi mojemu wraz z statkami górnymi kosztem moim porobionemi dostaną, pewien jestem iż tenże sukcesor wdzięcznym i przynajmniej przed Bogiem pamiętnym duszy mojej być raczy. Imć X. Józef Łuniewski,²⁸ kanonik katedralny płocki komisarz mój jako mi przez lat kilkadziesiąt wiernie, przychylnie i z osobliwą aplikacją służył, tak gdy dostatecznie mu tego odwdziżyć nie mogę, przynajmniej na znak wdzięcznej pamięci mojej leguję mu pięć tysięcy złotych polskich, a jako znam jego nieskazitelną wiarę i cnotę i pewien zupełnie iestem że całe starania jego były na pomnożenie fortuny mojej, a nie szukanie żadnych własnych dla siebie zysków, tak go ze wszelkich rejestrow i kalkulacji kwituję w niezawodnej ufności, iż co są w ręku jego z sum u niego w dyspozycji pozostałych, tak z intrat dóbr dziedzicznych i biskupstwa, jako też i z Gdańska wekslowanych i tam leżących i innych co do niego mogły przyjść i przyjdą zostanie, to wszystko pod juramentem wyjawi i [542] poda JWW współegzekutorom dla uczynienia komputu z sumą przy mnie będącą, z których to sum in computum zebranych de parato peculio ante omnia wszystkie pia legata wyżej wyrażone i salaria niżej specyfikowane oraz inne ekspensa lubo tu niewyrażone a potrzebne bądź przez JWW egzekutorów uznane wyjąwszy i wprzód uspokoiwszy zupełnie resztę sumy pozostającą między sukcesorów moich exdivident, zaś JX komisarz tę eksdywizję onym wykona, a sukcesorowie powinny wdzięczność i respekt dla niego zachować mają, co bardzo zalecam. Imć

²⁷ Szeptycki Marcin, s. Franciszka, kanonik płocki, wysłany na studia do Rzymu otrzymał probostwo w Stanisławowie w 1771 r., na koadiutora przez prepozyta płockiego Krzysztofa Szembeka przybrany w 1773 r., od 1785 r. prepozyt katedralny płocki i książe pułtusi, zmarł w 1807 r.

²⁸ Łuniewski Józef s. Tomasza h. Łukosz i Zofii z Dmoszewskich (A. Boniecki, Herbarz Polski t. XV s. 132), kanonik katedralny płocki (17 III 1762), kanonik pułtusi fundi Lipniki (14 I 1760), dziekan kolegiaty w Janowie Podlaskim (Acta Capituli Plocensis nr 23 s. 114; Acta Capituli Pultoviensis nr 8 s. 402, Acta Episcopalia nr 68, s. 525, nr 71 s. 84 nn.), proboszcz w Brańszczyku (1762-1775). Zmarł 9 III 1788 r. M. M. Grzybowski, Stosunek biskupa płockiego M. Poniatowskiego do kleru katedralnego i kolegiackiego (1773-1785) w: Studia Płockie t. 6 (1978) s. 98 p. 22.

X^u Hassmanowi²⁹ kanonikowi pułtowskiemu in vim gratificationis zasług jego w trudach podjętych diecezjalnych trzy tysiące zł. pol. Jmć X^u Lipińskiemu³⁰ kapelanowi mojemu na zapłacenie Beneplacitum Apostolicum pro complutensi dla kościoła szyskiego ode mnie nadanej tudzież na reparację tegoż kościoła, aby fundusz za duszę moją tam był utrzymany dwa tysiące zł. pol. Kajetanowi Adamskiemu od młodych lat wiernie mi służącemu (z obowiązkiem, aby wszystkie rzeczy moje jemu wiadome, tak pod jego dozorem jako i gdzie indziej, o których by wiedział zostają wiernie przez niego egzekutorom dla exdywizji między sukcesorów wyjawione i oddane były) sześć tysięcy złotych polskich na kupienie wójtostwa leguję i naznaczam. Ludziom dworu mego służącym do barwy wziętej półroczne solarium. Żołnierzom do wziętej także barwy dwumiesięczny lenung. A zaś Imci Panu porucznikowi jako i innym pensjonowanym półroczną pensję wypłacić obliguję. [543] Jana Sakowskiego kuchmistrza przy mnie od młodości wyedukowanego i wysłużonego umyśliłem od poddaństwa dóbr dziedzicznych brata mego excypować i uwolnić, którego ja uwalniam i bratu WJmP stolnikowi zalecam, aby z sukcesorami swymi uwolnili mieć chęć i upraszam. Na koniec Najjaśniejszemu Królowi JMci P.M.M. za wszystkie dobrodziejstwa i łaski, które za panowania swego dla familii mojej dobrotliwie wyświadczyć raczył najniższe u nóg składam podziękowanie suplikując Majestatowi Pańskiemu, aby pozostałych synowców i całą familiją moją w łaskawej konserwował protekcji. JJ. OO. Książętom Ichmci Augustowi³¹ Wojewodzie i Generałowi Ziem Ruskich, Michałowi³² Kanclerzowi W^oW^oX^o Litewskiego, Adamowi³³ Generałowi Ziem Podolskich i Gwardii Litewskiej Czartoryskim, tudzież JO.X^u Imci [Stanisławowi] Lubomirskiemu³⁴ Marszałkowi W^uK [oronnemu] i całej JO. familii za wszystkie w życiu moim doznawane łaski lubo sam niosę przed Majestat Boski pełne

²⁹ Hasmann Andrzej, krewny Ludwika Hasmana wójta pułtuskiego, już w 1759 r. był notariuszem kurii biskupa Szeptyckiego (do r. 1766); był kanonikiem pułtuskim i proboszczem w Wąsoszy oraz pełnił funkcję sędziego surrogata w konsystorzu generalnym pułtuskim za czasów bpa Szeptyckiego. Zmarł po r. 1790 (Acta Capituli Pultoviensis nr 8 s. 402; Acta Episcopalia Plocensia nr 68 s. 15; Acta Officialia Pultoviensia nr 158 s. 102-3, AEp nr 66 k. 0, 135; nr 68 s. 15).

³⁰ Lipiński Augustyn h. Brodzic [?], kanonik pułtusi fundi Kostrogaj; w 1774 r. był egzaminatorem synodalnym, w 1779 r. wysłany został przez biskupa Michała Poniatowskiego z relacją o stanie diecezji do Rzymu, a później przez 3 lata podróżuje po diecezjach włoskich i francuskich by zapoznać się z administracją diecezjalną. Po powrocie do kraju, z biskupem M. Poniatowskim udał się do Krakowa, gdzie zostaje pralatem, delegatem do Trybunału Koronnego. Zmarł w Krakowie w 1814 r. A. Boniecki, Herbarz Polski t. XIV s. 297 – umieszczony wśród osób bez oznaczonego herbu. AEp Plocensia nr 68 k. 130, 149, 241, 275, 612; Acta Capituli Plocensis nr 22 k. 212.

³¹ Czartoryski Aleksander August, wojewoda i generał ziem ruskich (1697-1782), syn Kazimierza i Izabeli Morsztynówny, W. Konopczyński, PSB t. 4 s. 272-275.

³² Michał Fryderyk Czartoryski, Kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego (1696-1775), syn Kazimierza i Izabeli z Morsztynów, W. Konopczyński, PSB t. 4 s. 288-294.

³³ Adam Kazimierz Czartoryski, generał ziem podolskich (1734-1823), syn Augusta wojewody ruskiego i Zofii Sieniawskiej, H. Waniczkówna, PSB t. 4 s. 248-257.

³⁴ Stanisław Lubomirski h. Szreniawa, marszałek koronny, zmarł w 1783 r. J. Michalski, PSB t. 18 s. 53-5.

wdzięczności serce, przecież aby i sukcesorowie moi póki żyć będą też wdzięczność oświadczałem i obowiązuje. Prosząc tychże JJ. OO. Książąt, aby dla nich swojej nie ubliżali łaski i promocji lecz JXmci rekomendować i tę ostatnią wolę moją oraz i dyspozycję względem fortuny uczynioną, żeby od nikogo wzruszone nie były protegować raczyli. Której to ostatniej woli mojej, aby uskuteczniła była upraszam za współprotektorów JJ. WW. Antoniego Ostrowskiego Kujawskiego,³⁵ Andrzeja Młodziejewskiego Poznańskiego Kanclerza W[ielkie]o K[oronne]o,³⁶ Antoniego Okęckiego Chełmskiego³⁷ [544] biskupów i Andrzeja Zamojskiego³⁸ ekskanclerza W^oK^o za egzekutorów zaś JWW. WW. Krzysztofa Szembeka³⁹ koadiutora Biskupstwa Chełmińskiego proboszcza katedry mojej, Kazimierza Wykowskiego kasztelana wyszogrodzkiego,⁴⁰ Tomasza Dłuskiego podkomorzego lubelskiego,⁴¹ Adama Kownackiego⁴² pisarza ziemskiego i grodzkiego nurskiego starostę pułtowskiego i JX Łuniewskiego kanonika kated[ralnego]płockiego jako komisarza mego i wiadomego wszystkich okoliczności, mocną mając nadzieję, że pierwsi protekcją swoją, powtórni egzekucją uskutecznią tę ostatnią wolę moją. A jako ta a nie inna jest przynajmniej niektórzy jako przyjaciele i według prawa należący świadkowie przy tym będący pisać się będą. Należałoby położyć na najpierwszych egzekutorów z mojej familii JWW Ichmć XX lwowskiego i przemyskiego biskupów, tudzież W^oJP stolnika brata mego,⁴³ ale dla ich odległości spodziewam się iż wyrozumieć zechcą, że nie dla przypomnienia, lecz nie chcąc im zadawać zatrudnienia wrodzonej tylko ich miłości i afektowi mnie oddaje. Za fatygi zaś JWW egzekutorom pięciu tu wymienionych czym bym onych mógł kontentować, nic wyraźnie nie wyznaczam, woli

³⁵ Ostrowski Antoni h. Grzymała (29 V 1713 – 26 VIII 1784), s. Ludwika chorążego pancernego i Katarzyny Służewskiej, biskup inflancki, wrocławski, abp gnieźnieński (H. Dymińska-Wołoszyńska, PSB t. 24 s. 540 nn.).

³⁶ Młodziejewski Andrzej h. Korab (30 XI 1717 – 2o III 1789), s. Stanisława i Mariany Dominikowskiej, bp poznański, kanclerz koronny (W. Miller, W. Szczygielski, PSB t. 21 s. 428-432).

³⁷ Okęcki Antoni Onufry h. Radwan (13 VI 1729 – 15 VI 1793), s. Jakuba stolnika warszawskiego i Katarzyny Grzybowskiej, bp chełmiński (H. Dymińska-Wołoszyńska, PSB t. 23 s. 658-661).

³⁸ Zamojski Andrzej h. (1716-1792), s. Michała wojewody lubelskiego i Anny z Działyńskich wojewodzianki chełmińskiej, kanclerz wielki koronny (J. Bartoszewicz, Encyklopedia Orgelbranda t. 28 s. 268-278).

³⁹ Szembek Krzysztof Hilary (1700-1797), biskup płocki. Zob. PSB (w druku).

⁴⁰ Wykowski Kazimierz kasztelan wyszogrodzki (1768-1776). K. Niesiecki, Herbarz Polski, t. I s. 127.

⁴¹ Dłuski Tomasz, h. Nałęcz z Gutanowa, podkomorzy lubelski (1765-1785), sędzia grodzki (A. Boniecki, Herbarz Polski t. IV s. 293).

⁴² Kownacki Adam h. Suche Kownaty, pisarz ziemski i grodzki nurski, starosta pułtowski, zmarł w 1789 r. (A. Boniecki, Herbarz Polski t. XII s. 35).

⁴³ Szeptycki Franciszek, stolnik lwowski, brat biskupa; Szeptycki Ludwik Leon – biskup unicki lwowski a później metropolita kijowski, zmarł w 1779 r. i Szeptycki Atanazy Andrzej, biskup unicki przemyski, zmarł także w 1779 r. Byli obni prawdopodobnie braćmi stryjecznymi biskupa Hieronima (T. Żychliński, Złota księga szlachty polskiej t. 1, Poznań 1879 s. 309, Encyklopedia Orgelbranda t. 24 s. 623-627).

ich to oddaje, ponieważ takich dobrałem i postanowiłem, których przytomności, powadze, cnocie, doznanej poufałości, przyjaźni i chęci sprzyjania mi oraz familii mojej zupełnie konfidować mogę spodziewając się nieomylnie, iż jak ja onym pełne wdzięczności serce prezentuję, tak oni chętnie eandem gratiam quam praestiterunt et praestant vivo, praestabunt et mortuo. Na ostatek żegnám wszystkich, jeżeli kogo w życiu [545] moim mógł urazić przepraszam, odpuszczenia proszę jako i ja dla miłości Pana Boga wszystkim odpuszczam. I to wszystko dla lepszej wiary ręką moją własną podpisuję i pieczęcią stwierdzam. Działo się w Warszawie dnia 27 lipca R^u Pan. 1772 X. Hieronim Szeptycki Biskup Płocki mp [Locus sigilli].

Pułtusk sierpień 1773 r.

Śmierć i pogrzeb Oświeconego Pana Hieronima Szeptyckiego Biskupa Płockiego spisany prawdopodobnie zaraz po pogrzebie i zamieszczony w aktach oficjalatu pułtuskiego.

ACTA OFFICIALIA PULTOVIENSIA NR (99) 158 P. 333.

MORS ILLUSTRISSIMI DOMINI HIERONIMI SZEPTYCKI EPISCOPI PLOCENSIS.

Anno domini millesimo septingentesimo septuagesimo tertio, die vero Lunae, nona mensis Augustii, post mediam noctem illustrissimus excellentissimus ac reverendissimus dominus Hieronimus Antonius in Szeptyce et Łęczna Szeptycki, episcopus Plocensis, princeps Pultoviensis, eques Ordinis Aquilae Albae, completo anno aetatis suae 73, in episcopatu vero Plocensi 14, Varsovae in palatio suo haereditario, prope ecclesiam sanctae Crucis reverendorum patrum Missionariorum consistente, plenus vitae immaculatae, integritate ac gestorum ecclesiasticorum obiit. Cuius corpus circa sermones habitos, utpote ante palatium per reverendum patrem (Sebastianum) Lachowski SJ,⁴⁴ concionatorem Regium in collegiata Varsaviensi, et in pro-cinctu alias in tribus stationibus, per caeteros religiosos, respective per missionarium presbiterum ad congressum totius cleri Varsaviensis saecularis et regularis, contuberniorum et confraternitatum illustrissimus excellentissimus et reverendissimus dominus Nuntius Apostolicus (Josephus Garampi)⁴⁵ cum illustrissimis dominis episcopis in assistentia numerosi populi cum solemni pompa funebrali per Varsoviam die 15 mensis Augusti exportavit ad trajectum Cameldulense, versus Żerań corpus fuerat reductum, pro nocte ex 15 in 16 subsistebat corpus in Bielany – in curru pompatico advocatum. Ex 16 in 17 in Serock. Sub vespas autem die 17 deportatum corpus Pultoviam. In eiusmodi deportatione tres stationes cum totidem sermonibus, videlicet sub motibus, et intra ecclesiam regularem patrum reformatorum ac domum sororum charitatis, per patres reformatos in circulo autem civitatis Pultowsk per re-

⁴⁴ Lachowski Sebastian Fabian, syn Antoniego i Zuzanny (1731-1794), urodzony w Rawie Ruskiej, wstąpił do jezuitów w 1745 r., kaznodzieja nadworny króla Stanisława Augusta, po kasacie jezuitów został proboszczem w Wilanowie. Kazania jego wydano drukiem, pochowany w Wilanowie. E. Aleksandrowicz, PSB t. 16 s. 400.

⁴⁵ Garampi Józef, kardynał (1725-1792), nuncjusz apostolski w Polsce w latach 1772-1776, kardynałem został w 1785 r. Encyklopedia katolicka t. 5 k. 838.

verendum patrem Rudawski SJ,⁴⁶ collegi Pultoviensis habitis, fuerunt fixae, in ecclesia vero collegiata Pultoviensi habuit sermonem ex ambona circa horam 10 vespertinam, perillustris Ignatius Piotrowicz,⁴⁷ canonicus honorarius et professor seminarium Pultoviensis, parochus Przevodoviensis. Tandem in crastino die 18 Augusti, praevis exequis per varios religiosos, tam Varsavia deportationi assistentes, quam dioecesanos et deinde per clerum, tam Pultoviensem, quam ex archidiaconatu Pultoviensi, numerose congregatum, decantatis, missisque plurimis absolutis, reverendissimus dominus Joannes Zdzarski,⁴⁸ abbas claustralis Czervenensis missam solemnem pontificaliter decantavit; post quod finitum, concionem ex ambona habuit reverendus pater Ostaszewski SJ,⁴⁹ concionator dominicalis ordinarius in collegiata Pultoviensi. Ad extremum castrum doloris solemniter fuit decantatum tali completo, circa assistentiam contuberniorum, confraternitatum Pultoviensium, sanguine iunctorum, militiae curialis, aulicorum, ac variorum nobilium terrigenarum, hospitem, corpus idem in capella sancti Joannis Nepomuceni, insignis collegiatae Pultoviensis, sepulchro ad id elaborato per perillustres dominos canonicos Pultovienses est impositum ac sepulturae traditum. Cuius anima requiescat in pace.

Quisquis hac legis memento animae vigilantissimi pastoris, egenis ad stuporem succurrentis, ecclesiarum fundatoris et munificentissimi dotatoris, pro fide orthodoxa strenui oppugnatorio et dicere non desistit. Requiem aeternam dona ei Domine, et lux perpetua luceat Ei. Amen.

Autorem tego opisu pogrzebu był zapewne Stanisław Dzierwiński notariusz, powagą apostolską i regens Kurii biskupiej i konsystorza generalnego pułtuskiego.

⁴⁶ Rudawski [Sebastian], w 1773 r. przebywał w kolegium jezuitów w Pułtusk. Encyklopedia wiedzy o jezuitach pomija go. Rudawski pojawia się w spisach księży płockich w latach 1800-1818 jako dyrektor domu rekolekcyjnego w Pułtusk. Zmarł w 1818 r.

⁴⁷ Piotrowicz Ignacy – kanonik honorowy pułtuski, profesor seminarium w Pułtusk oraz proboszcz w Przewodowie.

⁴⁸ Zdzarski Jan h. Gozdawa, opat klasztoru czerwiński w latach 1767-1775. F. Folwarski, Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku [w] Nasza Przeszłość t. VI s. 67-68.

⁴⁹ Ostaszewski [Tomasz], jezuita, prawdopodobnie chodzi o Tomasza wspomnianego w encyklopedii wiedzy o jezuitach na ziemiach polskich 1565-1995 (opr. L. Grzebień, Kraków 1996 s. 481). Ur. 25 III 1746 w Złotowie k. Szreńska, wstąpił do jezuitów w 1761 r., wyświęcony w 1770 r., zmarł 17 I 1817 r. We wspomnianej encyklopedii pomylono datę jego śmierci z Tomaszem Ostaszewski biskupem płockim.

Pułtusk VIII 1773

ŚMIERĆ I POGRZEB JAŚNIE OŚWIECONEGO PANA
HIERONIMA SZEPTYCKIEGO BISKUPA PŁOCKIEGO

Roku Pańskiego tysiąc siedemset siedemdziesiątego trzeciego w poniedziałek, dnia 9 sierpnia po północy najjaśniejszy, najwznieśliwszy i najczcigodniejszy Pan biskup płocki, książę pułtuski, kawaler Orderu Orła Białego, po ukończeniu 73 lat swego życia i 14 latach rządów biskupstwa płockiego, zmarł w Warszawie w swoim dziedzicznym pałacu, stojącym blisko kościoła Świętego Krzyża czcigodnych Ojców Misjonarzy, po nieskalanym, wypełnionym dziełami kościelnymi. Jego ciało żegnane było mowami, a mianowicie przed pałacem wygłosił ją czcigodny ojciec Sebastian Lachowski jezuita kaznodzieja królewski, w kolegiacie warszawskiej, a następnie w trzech stacjach przez przedstawicieli innych zakonów, najpierw przez księdza misjonarza były głoszone. Zgromadzonemu całemu klerowi warszawskiemu diecezjalnemu i zakonnemu, cechom i bractwom przewodniczył najjaśniejszy najczcigodniejszy Pan Nuncjusz Apostolski [arcybiskup Józef Garampì] w otoczeniu biskupów i w obecności licznego zgromadzenia ludzi z solemną pompą pogrzebową przez Warszawę dnia 15 sierpnia exportowano zmarłego do przeprawy przy kamedulach naprzeciw Żerania. Na noc z 15 na 16 ciało pozostało w Bielanach przywiezione na wozie stosownie przybranym. Na noc z 16 na 17 przebywało [w kościele] w Serocku. Pod koniec dnia 17 kondukt dotarł do Pułtuska. W czasie tej eksporty trzykrotnie się zatrzymywano i wygłaszano przemówienia. Pierwszy raz pod wzniesieniami, drugi wewnątrz kościoła ojców reformatów, trzeci przy domu [i kaplicy] sióstr miłosierdzia [szarytek], głosili ojcowie reformaci. Na rynku zaś miasta Pułtuska wygłosił kazanie Rudawski jezuita z kolegium w Pułtusku, były one umocnieniem. W kościele kolegiackim w Pułtusku przemówił z ambony około godziny 10 wieczorem przewielebny ks. Ignacy Piotrowicz kanonik honorowy i profesor seminarium pułtuskiego, proboszcz z Przewodowa. Następnego dnia, 19 sierpnia, różni zakonnicy tak z Warszawy towarzyszący konduktowi, jak i z diecezji płockiej, oraz kler diecezjalny, tak z Pułtuska, jak i z archidiaconatu pułtuskiego, licznie zgromadzony, po odśpiewaniu licznych Mszy świętych i odśpiewaniu exequi, najczcigodniejszy Pan Jan Zdźarski, opat klasztoru czerwińskiego odśpiewał Mszę św. pontyfikalną. Po jej zakończeniu kazanie z ambony wygłosił czcigodny ojciec [Tomasz] Ostaszewski kaznodzieja niedzielny zwyczajny w kolegiacie pułtuskiej. Na koniec odśpiewano uroczyste Castrum Dolores, po jego zakończeniu wobec zgromadzonych bractw, cechów pułtuskich, krewnych, oddziału zbrojnych dworu biskupiego, dworzan, szlachty okolicznej, gości przeniesiono trumnę z ciałem do kaplicy św. Jana Nepomucena znakomitej kolegiaty pułtuskiej, do grobu przygotowanego w tym celu przez najczcigodniejszych panów kanoników pułtuskich, w którym je złożono i pogrzebano. Niech dusza jego spoczywa w pokoju. Każdy kto czyta ten tekst niech wspomni o duszy najtroskliwszego Pasterza aż do podziwu troszczącego się o ubogich, fundatora kościołów i szcudrobliwego dobroczyńcę, dzielnego obrońcę prawdziwej wiary i nieustannie jej broniącego. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Amen.

Zusammenfassung

Hieronim Antoni Szeptycki, der Bischof von Plock (1700-1773) und Sohn von Eustachus Stanislaus dem Bannerträger von Laticzow und Anna Kruszyńska, wurde im Dorf Pohorylce, in der Umgebung von Lemberg, geboren. Er studierte in Lemberg, in dem von den Teatinern geleiteten *Collegium Pontificium*. 1736 wurde er an der Akademie in Zamość zum Doktor des Kirchenrechts promoviert. 1739 wurde er als Archidiakon des Lemberger Domkapitels zum Weihbischof von Łuck (Saldicea). Mehrmals wurde er als Gesandeter des Domkapitels zu Lemberger zum Gerichtshof nach Lublin geschickt. 1757 wurde er kraft königlicher Ernennung zum Bischof von Kamieniec, doch dieses Amt konnte er nicht antreten. Am 24. September 1759 wurde er als Bischof von Plock von Papst Klemens XIII bestätigt. Er wohnte meistens in Warschau, im Familienpalais. Als Senator nahm er an den Sitzungen des Senats teil. 1766 kaufte er als Bischof das Städtchen Łęczna. Dieses hat er später in seinem Testament an seine Familie vermachtet. An die Gläubigen seiner Diözese schrieb er mehrere Hirtenbriefe. Er starb in Warschau, am 9. August 1773 und wurde in der Kolegiata von Pułtusk, in der Kapelle des heiligen Johannes Nepomuk beigesetzt. In seinem Testament machte er zahlreiche Schenkungen an Krankenhäuser in Warschau, Plock, Pułtusk und Międzyrzec.